

III Zjazd PZPR zakończony



Towarzysz Władysław Gomułka I sekretarzem KC

WARSZAWA (PAP) 19. 3.
W czwartek, 19 bm. III Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zakończył obrady. W ciągu 9 dni dyskusji nad sprawozdaniem Komitetu Centralnego oraz referatami zabierało głos 86 mówców.

Poranne posiedzenie rozpoczęło się o godz. 10-ej. Przewodniczył obradom Zenon Kliszko, który udzielił głosu Władysławowi Gomułce dla wygłoszenia przemówienia.

Końcowe przemówienie Władysława Gomułki trwające półtorej godziny było wielokrotnie przerywane oklaskami.

Z kolei zabiera głos Józef Cyrankiewicz, który w imieniu komisji opracowującej projekt uchwały o węzłowych zadaniach polityki partii omawia ogólnie poszczególne rozdziały tego projektu.

J. Cyrankiewicz w imieniu komisji wnosi o uchwalenie przedłożonego projektu. Zjazd przyjmuje uchwały o węzłowych zadaniach polityki partii jednogłośnie.

W imieniu komisji dla opracowania uchwały w sprawie wytycznych rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w latach 1959-65 przemawia następnie St. Jędrzejowski.

W wyniku głosowania Zjazd uchwala wytyczne jednomyślnie.

Z ramienia komisji dla opracowania projektu uchwały w sprawie wytycznych polityki partii na wsi przemawia E. Ochab, który omówił poprawki, proponowane przez komisję do projektu wytycznych.

Wytyczne polityki partii na wsi wraz z poprawkami Zjazd uchwala jednomyślnie.

W imieniu komisji statutowej III Zjazdu poprawki do projektu statutu partii przedstawił R. Zambrowski.

W głosowaniu Zjazd jednomyślnie przyjął projekt statutu.

W godzinach popołudniowych Zjazd dokonał wyboru nowego Komitetu Centralnego i Komisji Rewizyjnej PZPR.

O godz. 17.30 Komisja Statutowa Zjazdu ogłosiła wyniki wyborów. Bezpośrednio potem odbyło się pierwsze plenarne posiedzenie nowego wybranego Komitetu Centralnego PZPR.

Jest godz. 19. Delegaci na Zjazd, delegacje zagranicznych partii komunistycznych i robotniczych oraz goście zbierają się ponownie w Sali Kongresowej. Następuje ostatni uroczysty moment 9-dniowych pracujących obrad.

Zabiera głos Władysław Gomułka. Oznajmia, iż nowo wybrany jednogłośnie Komitet Centralny odbył już pierwsze plenarne posiedzenie, na którym dokonał wyboru nowego Biura Politycznego KC i sekretarza KC i Sekretariatu KC oraz powołał Centralną Komisję Kontroli Partyjnej.

Władysław Gomułka wymienia skład nowego jednogłośnie wybranego Biura Politycznego KC. Padają kolejno nazwiska: Józef Cyrankiewicz, Edward Gierek, Władysław Gomułka, Stefan Jędrzejowski, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Jerzy Morawski, Edward Ochab, Adam Rapacki, Marian Spychalski, Roman Zambrowski i Aleksander Zawadzki.

Każde nazwisko wzięte jest przez zebranych oklaskami. Na stanowisko I sekretarza KC wybrany został Władysław Gomułka. Na sali zrywają się długotrwałe, burzliwe oklaski.

W skład Sekretariatu KC weszli: Jerzy Albrecht, Edward Gierek, Władysław Gomułka, Witold Jędrzejowski, Zenon Kliszko, Władysław Matwin, Jerzy Morawski i Roman Zambrowski.

Następnie I sekretarz KC PZPR odczytuje skład powołanej przez Komitet Centralny 29-osobowej Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej, oznajmiając, iż w najbliższym czasie komisja ta odbędzie posiedzenie w celu wyboru kierownictwa.

Swoje pierwsze posiedzenie odbyła już Komisja Rewizyjna PZPR, dokonując wy-

boru przewodniczącego — Stanisława Stachacza i dwóch wiceprzewodniczących — są nimi: Marian Czerwiński i Waclaw Różga.

Następnie Władysław Gomułka mówi:

Towarzysze! III Zjazd naszej partii zakończył swoje prace. W ciągu 9 dni w rzeczowej i wszechstronnej dyskusji omówiliśmy wszystkie węzłowe problemy rozwoju naszego kraju oraz działalności naszej partii.

III Zjazd naszej partii poprzedzony kilkumiesięczną dyskusją nad wytycznymi rozwoju Polski i sprawami partii — przyniósł bogaty plon. Wytyczył on program rozwoju naszego kraju we wszystkich dziedzinach życia narodu a zarazem program działalności naszej partii na okres najbliższych 7 lat. Realizacja tego programu winna przynieść wydatny wzrost sił ekonomicznych kraju i podniesienie poziomu materialnego i kulturalnego życia narodu. Stanowiąc ona będzie zarazem decydujący etap budowy socjalizmu w Polsce.

Zjazd nasz jest wyrazem niezłomnej solidarności i braterstwa łączącego nas ze wszystkimi partiami komunistycznymi świata, ze wszystkimi krajami obozu socjalistycznego, łączącego nas pod sztandarami proletariackiego internacjonalizmu we wspólnej walce o utrwalenie pokoju między narodami, o zwycięstwo sprawy postępu, wolności narodów i socjalizmu.

Jedność ideowa łącząca nas z Komunistyczną Partią Zw. Radzieckiego, z całą rodziną bratniej partii komunistycznych i robotniczych, była i będzie zawsze źródłem naszej siły.

Urzeczywistniając cele, które postawiliśmy przed sobą na naszym Zjeździe, wnosimy nasz najlepszy wkład do wspólnej sprawy, do dzieła zwycięstwa socjalizmu w jego historycznym wsobzawodnictwie z kapitalizmem.

Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, awangarda narodu polskiego!

Niech żyje międzynarodowa solidarność klasy robotniczej i jedność obozu socjalizmu!

Niech żyje pokój między narodami świata!

Niech żyje i zwycięża socjalizm!

Niech żyje nieśmiertelna nauka Marksa i Lenina!

Wniezione przez Wł. Gomułkę okrzyki podejmowane są spontanicznie przez uczestników Zjazdu. Długo trwają oklaski. Rozlega się notoryczny śpiew Międzynarodówki. Powstawszy z miejsc, śpiewają ją wszyscy uczestnicy Zjazdu — delegaci polscy i ich zagraniczni towarzysze, złączeni jedną ideą.

III Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii zakończył obrady.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się! A *

NAKLAD 33.301



ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
Nr 68 (2368) Piątek, 20. III. 1959 r. Cena 50 gr

Przemówienie końcowe Władysława Gomułki wygłoszone w dziewiątym dniu obrad III Zjazdu PZPR 19 marca 1959 r.

Z wysokiej trybuny Zjazdu wypowiedział się w dyskusji 86 towarzyszy delegatów. Z uwagą słuchali ich głosu nie tylko wszyscy uczestnicy naszego Zjazdu, lecz także cała nasza partia, nasza klasa robotnicza — cały nasz kraj. Zjazd nasz wyraża bowiem najgłębsze dążenie ludu pracującego, podejmuje uchwały leżące w najgłębszych interesach narodu, wytycza drogę rozwoju Polski Ludowej na najbliższe 7 lat.

W dyskusji podniesiono wiele różnorodnych problemów. Choć każdy z nich stanowi sam dla siebie odrębną całość, można je wszystkie zamknąć w jednej syntezie — co robić i jak robić, aby w okresie 7 lat osiągnąć globalny wzrost produkcji przemysłowej o 80 proc., produkcji rolnej o 30 proc., podnieść realny poziom płac i dochodów wsi o 32 do 35 proc., oraz zbudować w tym czasie około 4 milionów izb w mieście i na wsi.

Wszystkie wystąpienia na Zjeździe przeniknięte były duchem jednolitego stanowiska, wyrażającego dążenie i troskę o zapewnienie lepszego jutra każdemu człowiekowi pracy, całemu narodowi i naszej Ojczyźnie. Określiły to pojęciem zbudowania socjalizmu w naszym kraju.

Podnoszenie materialnego i kulturalnego poziomu życia narodu oraz zapewnienie bezpieczeństwa i rozwoju naszego kraju jest naczelnym celem naszej partii. W ciągu 14 lat w rezultacie polityki naszej partii nastąpiły gruntowne przeobrażenia w życiu mas pracujących, zmieniła się gruntownie pozycja Polski Ludowej w porównaniu z pozycją Polski burżuazyjnej. Dokonałszy zaiste wielkich rzeczy.

Wrogowie nasi nie przebiegają w żadnych środkach w celu zamazania i zniekształcenia prawdy o socjalizmie, prawdy o przeszłości i teraźniejszości. Prawdy o wieloletnich osiągnięciach mas pracujących i naszego kraju w ciągu minionego czteronastolecia.

Wielkie są osiągnięcia tego okresu. Daliśmy pracę milionom ludzi, których rzady kapitalistyczne — obszarncie w dawnej Polsce skazywały na nędzę i głód. Oddaliśmy chłopom pracującym obszarncie ziemię. Odbudowaliśmy z ruin, zgłiszcz wojennych nasz dom ojczysty —

Polskę Ludową. Uprzemysłowiliśmy nasz kraj. Zwiększyliśmy produkcję przemysłową ponad 5-krotnie w porównaniu z 1938 r. Do tak szybkiego tempa rozwoju naszego przemysłu przyczynił się powrót Polski na stare piastowskie ziemie zachodnie, co również dokonane zostało dzięki polityce naszej partii.

Podnieśliśmy o ponad 40 proc. produkcję rolną w przeliczeniu na głowę ludności. W porównaniu z okresem przedwojennym podnieśliśmy wysokość spożycia artykułów żywnościowych i wyrobów przemysłowych na każdego mieszkańca. Urzeczywistniliśmy upowszechnienie oświaty. Rozbudowaliśmy szeroko system ubezpieczeń społecznych.

Wyprostowaliśmy przygięty przez kapitalistyczny ustrój społeczny grzbiet człowieka pracy. Otworzyliśmy przed nim szerokie możliwości współudziału w rządzeniu krajem. Dawną słabą, skłóconą ze wszystkimi sąsiadami Polskę przekształciliśmy w silne socjalistyczne państwo, przynależne do wielkiej wspólnoty socjalistycznej. Sojusz i braterskie stosunki przyjaźni łączące Polskę ze Związkiem Radzieckim, ze wszystkimi naszymi sąsiadami i całym obozem socjalistycznym gwarantują bezpieczeństwo naszego kraju, ułatwiają niezmiernie możliwości jego rozwoju.

Wszystko to świadczy dobitnie, że partia nasza dobrze służy klasie robotniczej, interesom ludzi pracy, dobrze służy naszej Ludowej Ojczyźnie. Dotychczasowy nasz dorobek stwarza o wiele lepsze, niż w przeszłym okresie, warunki startu do nowego punktu rozwoju, określonego przez wskaźniki zawarte w wytycznych na okres najbliższych 7 lat.

Stawiamy przed sobą zadania ambitne i trudne, lecz w pełni możliwe do wykonania.

Kluczowe znaczenie dla pomyślnej realizacji całości naszych zadań gospodarczych mają dwie sprawy:

- 1 Osiągnięcie planowanych wskaźników wydajności pracy.
- 2 Przyjęcie twardej zasady, że sumy zaplanowane na inwestycje można zmieniać tylko w górę, przy czym środki inwestycyjne muszą być wykorzystane jak najbardziej efektywnie.

ciąg dalszy na str. 2

Biuro Polityczne KC PZPR

- | | |
|----------------------|-------------------------|
| Józef Cyrankiewicz | 7. Jerzy Morawski |
| Edward Gierek | 8. Edward Ochab |
| Władysław Gomułka | 9. Adam Rapacki |
| Stefan Jędrzejowski | 10. Marian Spychalski |
| Zenon Kliszko | 11. Roman Zambrowski |
| Ignacy Loga-Sowiński | 12. Aleksander Zawadzki |

Sekretariat KC PZPR

- | | |
|---------------------|---------------------|
| Władysław Gomułka | 5. Zenon Kliszko |
| Jerzy Albrecht | 6. Władysław Matwin |
| Edward Gierek | 7. Jerzy Morawski |
| Witold Jędrzejowski | 8. Roman Zambrowski |

członkowie Komitetu Centralnego PZPR

- | | |
|-------------------------|---------------------------|
| Albrecht Jerzy | 39. Matwin Władysław |
| Alexer Antoni | 40. Misiaszek Stefan |
| Baranowski Feliks | 41. Moczar Mieczysław |
| Białowski Franciszek | 42. Morawski Jerzy |
| Bołowski Mieczysław | 43. Motyka Lucjan |
| Brzozowski Jerzy | 44. Musiałowa Alicja |
| Cyrankiewicz Józef | 45. Naszkowski Marian |
| Czajkowski Tadeusz | 46. Niezpolek Ryszard |
| Cyboron Konstanty | 47. Nowak Roman |
| Cyboron Tadeusz | 48. Nowak Zenon |
| Cyboron Ostop | 49. Ochab Edward |
| Cyboron Adam | 50. Oks Mateusz |
| Cyboron Zygmunt | 51. Olszewski Józef |
| Cyboron Tadeusz | 52. Pszczółkowski Edmund |
| Cyboron Edward | 53. Rapacki Adam |
| Gomułka Władysław | 54. Hecezek Włodzimierz |
| Janke Wit | 55. Ramiński Bolesław |
| Jędrzejowski Jan | 56. Rybicki Marian |
| Jędrzejowski Henryk | 57. Schaff Adam |
| Jędrzejowski Mieczysław | 58. Spychalski Marian |
| Jędrzejowski Witold | 59. Starewicz Artur |
| Jędrzejowski Piotr | 60. Stawński Eugeniusz |
| Jędrzejowski Bolesław | 61. Strzelecki Ryszard |
| Jędrzejowski Stefan | 62. Sztachelski Jerzy |
| Kalinowski Józef | 63. Szyr Eugeniusz |
| Kasman Leon | 64. Tatarówna Michalina |
| Klecha Jan | 65. Titkow Walenty |
| Kliszko Zenon | 66. Tokarski Julian |
| Kole Julian | 67. Waniolka Franciszek |
| Korczyński Grzegorz | 68. Werblan Andrzej |
| Kozdra Władysław | 69. Wieha Władysław |
| Kraso Wincencjusz | 70. Wieczorek Tadeusz |
| Kruczek Władysław | 71. Wierbowski Stefan |
| Kruczkowski Leon | 72. Witaszewski Kazimierz |
| Kulesza Józef | 73. Wojsa Paweł |
| Lange Oskar | 74. Zambrowski Roman |
| Loga - Sowiński Ignacy | 75. Zarzycki Janusz |
| Machno Józef | 76. Zawadzki Aleksander |
| | 77. Zółkiewski Stefan |

Zastępcy członków Komitetu Centralnego PZPR

- | | |
|--------------------|---------------------------|
| Bendeck Bolesław | 33. Milostan Stanisław |
| Budzyńska Celina | 34. Minor Marian |
| Burda Andrzej | 35. Miśkiewicz Marian |
| Chełchowski Hilary | 36. Nagórzański Józef |
| Chłab Bronisław | 37. Pawłowska Kornelia |
| Czapliński Antoni | 38. Pietkiewicz Konstanty |
| Czerek Józef | 39. Popiel Mieczysław |
| Czerek Paweł | 40. Ptasński Jan |
| Czerek Józef | 41. Putrament Jerzy |
| Czerek Wit | 42. Renke Marian |
| Czerek Czesław | 43. Soboń Henryk |
| Czerek Tadeusz | 44. Sokorski Włodzimierz |
| Czerek Władysław | 45. Spychalski Józef |
| Czerek Roman | 46. Surman Jan |
| Czerek Eugeniusz | 47. Szewczak Edward |
| Czerek Wincencjusz | 48. Szezech Balbina |
| Czerek Stanisław | 49. Szydłak Jan |
| Czerek Stanisława | 50. Szymczak Władysław |
| Czerek Helena | 51. Tejchma Józef |
| Czerek Marian | 52. Tepicht Jerzy |
| Czerek Józef | 53. Tomaszewski Stanisław |
| Czerek Aleksander | 54. Tkaczow Stanisław |
| Czerek Józef | 55. Urban Tadeusz |
| Czerek Henryk | 56. Wachawicz Franciszek |
| Czerek Mieczysław | 57. Waryszak Czesław |
| Czerek Felagia | 58. Wasilkowski Jan |
| Czerek Arkadiusz | 59. Wąrowski Mieczysław |
| Czerek Ewa | 60. Widelski Zygmunt |
| Czerek Mieczysław | 61. Wróblewski Zenon |
| | 62. Zakrzewska Zofia |
| | 63. Zemałtis Kiejstut |

Komisja Rewizyjna PZPR

1. Bąkowski Karol
2. Bielski Leon
3. Czerwiński Marian
4. Góralski Władysław
5. Graniewski Marian
6. Hoffman Mieczysław
7. Kowalczyk Józef
8. Kowalczyk Stanisław
9. Kozłowska Helena
10. Łęczycki Franciszek
11. Mazur Franciszek
12. Orłowska Edwanda
13. Radliński Antoni
14. Różga Waclaw
15. Skrzyszewski Stanisław
16. Stachacz Stanisław
17. Stasiak Leon
18. Werfel Roman
19. Zawadzki Stanisław

Przemówienie końcowe Władysława Gomułki

Ciąg dalszy ze str. 3

Przedstawiamy jako główne niebezpieczeństwo? Wynika to po prostu z niejednakowych możliwości oddziaływania rewolucyjnego i dogmatyzmu w krajach budujących socjalizm. Jak już mówiliśmy, dogmatyzm nie może znaleźć dla siebie masowej bazy oparcia. Natomiast rewolucyjizm ma w tym zakresie poważne możliwości.

Dogmatyzm zmniejsza rolę marksizmu-leninizmu, natomiast rewolucyjizm — służy — wnie lub objęty, faktycznie zmierza do likwidacji marksizmu-leninizmu na rzecz socjaldemokratyzmu. Dogmatyzm w polityce partii odcina ją od szerokiej masy, a także odniektowictwo partii od szerokiego rzesz partynych. Stwarza to dogodne warunki wzajemności rewolucyjizmu w szeregu partii i oddziaływanie, pod sztandarem poprawy błędów partii, na masy pracujące, które stoją na gruncie budowy socjalizmu, lecz odrzucają metody stosowane przez dogmatyków. W krajach budujących socjalizm działalność rewolucyjizmu jest wspierana przez wszystkie reakcyjne siły, a przecież jest to do pomysłienia, by reakcja mogła wspierać dogmatyków.

Wszystkie te okoliczności powodują, że rewolucyjizm posiada daleko szersze możliwości działania niż dogmatyzm. Nie zanika zupełnie te możliwości nawet wówczas, kiedy partia uszuwa własne błędy i kieruje budownictwem socjalistycznym. Budowie socjalizmu towarzyszy bowiem mniej lub bardziej ostra walka klasowa. Siły antysocjalistyczne napierają również na partię. Poziom widok marksistowskiej pokazuje części jej członków pozostaje jeszcze niewyższy, co szczególnie przy słabej pracy ideologicznej partii stwarza możliwość przenikania rewolucyjizmu w jej szeregi nawet wówczas, kiedy polityka partii jest słuszną i wolna od dogmatyzmu. Te wszystkie czynniki powodują, że w krajach budujących socjalizm walka z rewolucyjizmem jest trudniejsza niż walka z dogmatyzmem. Pod pewnym względem jest ona nawet trudniejsza dla partii kierujących budownictwem socjalizmu niż dla partii komunistycznych w krajach kapitalistycznych.

Wynika to, towarzysze, z socjaldemokratyzmu i polityki rewolucyjizmu. W krajach kapitalistycznych partie socjaldemokratyczne stanowią bazę dla rewolucyjizmu, przyciągają ich do siebie i skupiają. Rewolucyjizm, który podejmowali swą szkodliwą działalność w partiach komunistycznych w krajach kapitalistycznych, ze względu na istotę swych poglądów, z reguły szybciej czy później lądują w partiach socjaldemokratycznych. A u nas takich możliwości nie ma. Wiele rewolucyjizm tym bardziej słabsze są dziać w naszej partii.

Towarzysze, linia naszej partii jest słuszną. W stosunku do potrzeb i do zadań, jakie Zjazd nasz stawia, za słaba jest jeszcze aktywność partii. Od dłuższego czasu, zwłaszcza w XII zjeździe, nastąpił duży wzrost aktywności organizacji partynych. Ten proces należy rozwijać i przyspieszać. Droga do tego wlezie przez uaktywnienie wszystkich ogniw naszej partii. Każdego jej członka.

Zjazd wykazał daleką siłę partii. Nie wolno jednakże uspokajać się tym wielkim sukcesem. Nie idźcie o to, aby brnąć pod mikroskop podejrzliwości każdą wadliwość lub różnicę zdań między towarzyszami, mieszając się w ramach linii partii w sprawy, które nie są jej sprawami. Nie wolno jednakże uspokajać się tym wielkim sukcesem. Nie idźcie o to, aby brnąć pod mikroskop podejrzliwości każdą wadliwość lub różnicę zdań między towarzyszami, mieszając się w sprawy, które nie są jej sprawami. Nie wolno jednakże uspokajać się tym wielkim sukcesem. Nie idźcie o to, aby brnąć pod mikroskop podejrzliwości każdą wadliwość lub różnicę zdań między towarzyszami, mieszając się w sprawy, które nie są jej sprawami.

Partia może skutecznie wypełniać swą rolę wówczas, kiedy przestrzegać będzie słusznych zasad centralizmu demokratycznego. Zmiany w statucie mierzą do pogłębienia obu stron centralizmu demokratycznego, który jest pierwszym warunkiem wizer partii z marami i jej roli kierowniczej. Praktyka wykazała, że próby naruszenia demokratycznego centralizmu prowadzi do krepowania rozwoju członków partii, dławienia krytyki i naruszenia konstruktywnej pracy dołowych ogniw partynych. Jest to nam obce i stanowili zaprzeczenie zasad centralizmu demokratycznego.

Przemówienie członka Biura Politycznego KC PZPR Józefa Cyrankiewicza wygłoszone 18 bm. na III Zjeździe PZPR



Mamy za sobą szmat drogi przebytej na trudnym szlaku budownictwa socjalistycznego.

Zjazd partii jest takim punktem szczytowym, do którego partia, do którego klasa robotnicza, masy pracujące doszły w swoim marszu. Widąc z niego zarówno drogę przebyta, jak i zarys dalszej drogi.

Gdzieś daleko, na horyzoncie, wciąż oddala się obraz zamglony już dziś, nieraz nieczytelny dla młodego pokolenia, obraz dawnej Polski. Tej z 8 milionami zbudnych ludzi na wsi, Polski pozaburzonej, Polski obcego kapitału i własnych obszarników, chlerlawej i niedorodzonej, spóźnionej w stosunku do Europy o wiele dziesiątków lat. Polski, w której zajęłygo pozostałości feudalizmu, skrzyżującym z klerykałizmem, żerującym na głębie kultury i ciemnoty, stanowiący zapas na drodze do postępu, chociażby w burzliwym tempie tego słowa znaczeniu.

Miarą odległości od tamtych czasów jest dochód narodowy. 3,2 raza większy w porównaniu z 1938 r., w przeliczeniu na 1 mieszkańca. Jest to przede wszystkim wynik socjalistycznego uprzemysłowienia kraju. Wynik gospodarki planowej, wynik rozbudowy przemysłu ciężkiego jako dzwigni rozwoju całego przemysłu. Jakież byby ten wynik, gdyby Polska była taka jak przedwojenna — obszarniczokapitalistyczna?

Wyobraźmy sobie, że powstał film, w którym ktoś pokazał, jak przez te lata uprzemysławiała się socjalistyczna Polska i wyobraźmy sobie, że kreślił ten film w odwrotnym kierunku, że spod warszawskich przedmieść znika Żerań, a spod krakowskich gór — kombinat Nowej Huty, że znikają Wierzbica i Kędzierzyn, Jaworzno i Skawina, że maleje — do starej przedwojennej — huta im. Bieruta w Częstochowie, że znikają wielkie piece dobudowane na Śląsku, że znika kombinat chemiczny w Oświęcimiu, że znikają koksownie, że kurczą się stocznie, że wycofują się z miast miliony chłopów zatrudnionych w toku industrializacji, cofają w na podkrakowską i podwarszawską wieś, że miasta zaludniają się bezrobotnymi, że maleje liczba wyższych uczelni i szkół zawodowych, że miliony analfabetów oczekują aż sanacja — tak jak zapowiadała — nauczy (albo

nie nauczy) ich czytać, że maleje ilość wydanych książek, a rośnie ilość ludzi czolgających się na kolanach w pielgrzymkach, aby Bóg nagrodził po śmierci ich zły los.

Ten puszczony w tył obraz Polski — takiej, jaką by była nie socjalistyczna, nie uprzemysłowiona — należałoby dotykać tym wszystkim, którzy w trudnym dla partii okresie, zwłaszcza w roku 1956 i częściowo w 1957, chcieli popełnić błędy utożsamiać z socjalizmem, z ideologią socjalizmu, który swoje osobiste rozczarowania, swoje rozgoryczenie, złość czy też wściekłość, albo wprost renegekcję, chcieli uczynić postawą klasy robotniczej, młodzieży, inteligencji i całego społeczeństwa — postawą wobec nowej linii partii kształtującej się w roku 1956 i ukształtowanej ostatecznie na VIII Plenum, postawą wobec socjalistycznego budownictwa.

Mówiłem przedtem o obrazie Polski, jaką by była, gdyby nie była socjalistyczna. Zapyta ktoś, czy nie jest czystą fantazją melować obraz Polski, jaką byłaby dziś, gdyby w 1945 r. nie było socjalistycznej rewolucji, gdyby był inny układ sił w Europie, i gdyby nasza rewolucja mogła być zdławiona. Nie jest to czystą fantazją, a jest, można powiedzieć, ścisłym dowodem, ponieważ wystarczy porównać tempo rozwoju Polski socjalistycznej i krajów znajdujących się na podobnym etapie rozwoju (a właściwie zacofania) w latach, w których my startowaliśmy do socjalizmu.

Powie ktoś, że przecież wiadomo, że i kraje kapitalistyczne rozwijają się w takim czy innym tempie. Dzień i noc zachłystuje się na ten temat propaganda radiostacji istniejących po to, aby przesłać ludziom w głosach, przez radia, w naszym budownictwie i opóźnić rozwój socjalistycznej świadomości. Jest największym oszustwem, stałe w tej propagandzie stosowanym, pokazywać stopę życiową krajów kapitalistycznych najbardziej rozwiniętych bez porównania do naszego budownictwa i opóźnić rozwój socjalistycznej świadomości. Jest największym oszustwem, stałe w tej propagandzie stosowanym, pokazywać stopę życiową krajów kapitalistycznych najbardziej rozwiniętych bez porównania do naszego budownictwa i opóźnić rozwój socjalistycznej świadomości.

Gdy mówimy o trudnościach, które mamy na naszej drodze, nie sposób zapomnieć o tym, że rewolucja socjalistyczna przetrwała i przetrwała, mimo trudności, w tym marszu nie pomyśleć o trudnościach, które mamy na naszej drodze, nie sposób zapomnieć o tym, że rewolucja socjalistyczna przetrwała i przetrwała, mimo trudności, w tym marszu nie pomyśleć o trudnościach, które mamy na naszej drodze.

Gdy mówimy o trudnościach, które mamy na naszej drodze, nie sposób zapomnieć o tym, że rewolucja socjalistyczna przetrwała i przetrwała, mimo trudności, w tym marszu nie pomyśleć o trudnościach, które mamy na naszej drodze, nie sposób zapomnieć o tym, że rewolucja socjalistyczna przetrwała i przetrwała, mimo trudności, w tym marszu nie pomyśleć o trudnościach, które mamy na naszej drodze.

Gdy mówimy o trudnościach, które mamy na naszej drodze, nie sposób zapomnieć o tym, że rewolucja socjalistyczna przetrwała i przetrwała, mimo trudności, w tym marszu nie pomyśleć o trudnościach, które mamy na naszej drodze, nie sposób zapomnieć o tym, że rewolucja socjalistyczna przetrwała i przetrwała, mimo trudności, w tym marszu nie pomyśleć o trudnościach, które mamy na naszej drodze.

Gdy mówimy o trudnościach, które mamy na naszej drodze, nie sposób zapomnieć o tym, że rewolucja socjalistyczna przetrwała i przetrwała, mimo trudności, w tym marszu nie pomyśleć o trudnościach, które mamy na naszej drodze, nie sposób zapomnieć o tym, że rewolucja socjalistyczna przetrwała i przetrwała, mimo trudności, w tym marszu nie pomyśleć o trudnościach, które mamy na naszej drodze.

Gdy mówimy o trudnościach, które mamy na naszej drodze, nie sposób zapomnieć o tym, że rewolucja socjalistyczna przetrwała i przetrwała, mimo trudności, w tym marszu nie pomyśleć o trudnościach, które mamy na naszej drodze, nie sposób zapomnieć o tym, że rewolucja socjalistyczna przetrwała i przetrwała, mimo trudności, w tym marszu nie pomyśleć o trudnościach, które mamy na naszej drodze.

Gdy mówimy o trudnościach, które mamy na naszej drodze, nie sposób zapomnieć o tym, że rewolucja socjalistyczna przetrwała i przetrwała, mimo trudności, w tym marszu nie pomyśleć o trudnościach, które mamy na naszej drodze, nie sposób zapomnieć o tym, że rewolucja socjalistyczna przetrwała i przetrwała, mimo trudności, w tym marszu nie pomyśleć o trudnościach, które mamy na naszej drodze.

Gdy mówimy o trudnościach, które mamy na naszej drodze, nie sposób zapomnieć o tym, że rewolucja socjalistyczna przetrwała i przetrwała, mimo trudności, w tym marszu nie pomyśleć o trudnościach, które mamy na naszej drodze, nie sposób zapomnieć o tym, że rewolucja socjalistyczna przetrwała i przetrwała, mimo trudności, w tym marszu nie pomyśleć o trudnościach, które mamy na naszej drodze.

Wiosenne refleksje przedsiwne

Wiosenne refleksje przedsiwne. Jest druga połowa marca. Dni są coraz dłuższe, słoneczniej. Czyżby miała już nadzieję wiosna w całej swej krainie? A przecież nie jest wiosną, choć tylko o kierunek przewidywanej ewolucji. Zmienia się ale na pewno nie w kierunku, hiszpańskim, portugalskim czy mindsayntawskim. My pewno się zmienić, wobec wszelkim przeszkodom, których nie szczędzi, kościółny zakodą przede wszystkim do siebie; zmienić się w odpowiednim okresie historycznym. Tak to jest z tą tymczasowością.

Wiosenne refleksje przedsiwne. Jest druga połowa marca. Dni są coraz dłuższe, słoneczniej. Czyżby miała już nadzieję wiosna w całej swej krainie? A przecież nie jest wiosną, choć tylko o kierunek przewidywanej ewolucji. Zmienia się ale na pewno nie w kierunku, hiszpańskim, portugalskim czy mindsayntawskim. My pewno się zmienić, wobec wszelkim przeszkodom, których nie szczędzi, kościółny zakodą przede wszystkim do siebie; zmienić się w odpowiednim okresie historycznym. Tak to jest z tą tymczasowością.

Wiosenne refleksje przedsiwne. Jest druga połowa marca. Dni są coraz dłuższe, słoneczniej. Czyżby miała już nadzieję wiosna w całej swej krainie? A przecież nie jest wiosną, choć tylko o kierunek przewidywanej ewolucji. Zmienia się ale na pewno nie w kierunku, hiszpańskim, portugalskim czy mindsayntawskim. My pewno się zmienić, wobec wszelkim przeszkodom, których nie szczędzi, kościółny zakodą przede wszystkim do siebie; zmienić się w odpowiednim okresie historycznym. Tak to jest z tą tymczasowością.

Zamówiliśmy w Poznaniu nowoczesne żyrandole i stojące lampy

Zamówiliśmy w Poznaniu nowoczesne żyrandole i stojące lampy. Moda obowiązuje nie tylko w stołach, ale również i w sposobie oświetlenia. W tym też potężniejsza jest wiadomość, że będziemy mogli kupić w naszym sklepie nowoczesne, lekkie w konstrukcji żyrandole czy też stojące lampy. W tym też potężniejsza jest wiadomość, że będziemy mogli kupić w naszym sklepie nowoczesne, lekkie w konstrukcji żyrandole czy też stojące lampy.

Pierwsze prace w polu

Pierwsze prace w polu. Rolnicy, którzy nie przeprowadzili jesienią orki glebokiej wzięli się za tę pracę, już kilka dni temu. Na glebach lżejszych m. in. w okolicach Szumowa (pow. zambrowski) i Bociek (pow. bielski) spotkać można było chłopów pochylonych nad plugiem.

Pierwsi no mieszkanie

Pierwsi no mieszkanie. O ile nie nastąpi zmiana temperatury wskazane jest — jak mówią fachowcy — wlokowanie obcychajnych mieszczoków ostrych skib. Chodzi po prostu o zatrzymanie w glebie jak największej wilgoci.

Trudności zbożowo-nawozowe

Trudności zbożowo-nawozowe. Jeśli chodzi o nasiona niebędące do siewów wiosennych, to z małymi wyjątkami znajdują się już one w dostatecznej ilości w magazynach gminnych spółdzielni. Państwowe Gospodarstwo Rolne dostarczyły w tym roku dla potrzeb wsi 27 ton kwalifikowanego ziarna pszenicy, jęczmienia i owsa. A więc dwa razy więcej, niż w roku ubiegłym.

Złodzieje żyłek sądzeni w trybie doraźnym

Złodzieje żyłek sądzeni w trybie doraźnym. Wozował 18 bm. rozpoznać się przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie. Wobec zarzutów, że w styczniu br. na podstawie siałkowego zamówienia, sprzedającego zbożomoc, przeliczył Centralę Rolniczych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Warszawie, podjął z fabryki ostry do gotenia w Rawie 700 tysięcy szt. żyłek „Raza” i „Rachunek” z żelazki. Wobec zarzutów, że w styczniu br. na podstawie siałkowego zamówienia, sprzedającego zbożomoc, przeliczył Centralę Rolniczych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Warszawie, podjął z fabryki ostry do gotenia w Rawie 700 tysięcy szt. żyłek „Raza” i „Rachunek” z żelazki.

1000 zachorowań na grype dzienne

1000 zachorowań na grype dzienne. W ciągu ostatnich dni fala grypy atakuje dotychczas. Centralne przesłano listę w sprawie zachorowań na grype. W ciągu 12 dni leżące w szpitalach przypadki grypy zanotowano w Lublinie i Zamościu. W Lublinie zamknięto 4 technika zawodowe, (PAP)

Brak cegieł szkła może zahamować prace budowlane

Brak cegieł szkła może zahamować prace budowlane. W związku z utrzymującą się od wielu dni piękną pogodą prace budowlane nabierają coraz większego rozmachu. Jednak jak nas informują przedsiębiorstwa budowlane istnieją niebezpieczeństwo zahamowania tempa tych prac wskutek braku cegieł i szkła. Braki w zaopatrzeniu w cegle i szkło występują szczególnie w Białostockim Przedsiębiorstwie Budownictwa Miejskiego. I tak z przyszydła na I kwartał br. 7.500 metrów kwadratowych szkła, mimo że kwartał się kończy, brakują jeszcze 3 tys. metrów kwadratowych. Bardzo kłopotliwym w dostawie cegły spisują się niecierpiące.

Zamówiliśmy w Poznaniu nowoczesne żyrandole i stojące lampy

Zamówiliśmy w Poznaniu nowoczesne żyrandole i stojące lampy. Moda obowiązuje nie tylko w stołach, ale również i w sposobie oświetlenia. W tym też potężniejsza jest wiadomość, że będziemy mogli kupić w naszym sklepie nowoczesne, lekkie w konstrukcji żyrandole czy też stojące lampy. W tym też potężniejsza jest wiadomość, że będziemy mogli kupić w naszym sklepie nowoczesne, lekkie w konstrukcji żyrandole czy też stojące lampy.

Pierwsi no mieszkanie

Pierwsi no mieszkanie. O ile nie nastąpi zmiana temperatury wskazane jest — jak mówią fachowcy — wlokowanie obcychajnych mieszczoków ostrych skib. Chodzi po prostu o zatrzymanie w glebie jak największej wilgoci.

Trudności zbożowo-nawozowe

Trudności zbożowo-nawozowe. Jeśli chodzi o nasiona niebędące do siewów wiosennych, to z małymi wyjątkami znajdują się już one w dostatecznej ilości w magazynach gminnych spółdzielni. Państwowe Gospodarstwo Rolne dostarczyły w tym roku dla potrzeb wsi 27 ton kwalifikowanego ziarna pszenicy, jęczmienia i owsa. A więc dwa razy więcej, niż w roku ubiegłym.

Złodzieje żyłek sądzeni w trybie doraźnym

Złodzieje żyłek sądzeni w trybie doraźnym. Wozował 18 bm. rozpoznać się przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie. Wobec zarzutów, że w styczniu br. na podstawie siałkowego zamówienia, sprzedającego zbożomoc, przeliczył Centralę Rolniczych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Warszawie, podjął z fabryki ostry do gotenia w Rawie 700 tysięcy szt. żyłek „Raza” i „Rachunek” z żelazki. Wobec zarzutów, że w styczniu br. na podstawie siałkowego zamówienia, sprzedającego zbożomoc, przeliczył Centralę Rolniczych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Warszawie, podjął z fabryki ostry do gotenia w Rawie 700 tysięcy szt. żyłek „Raza” i „Rachunek” z żelazki.

1000 zachorowań na grype dzienne

1000 zachorowań na grype dzienne. W ciągu ostatnich dni fala grypy atakuje dotychczas. Centralne przesłano listę w sprawie zachorowań na grype. W ciągu 12 dni leżące w szpitalach przypadki grypy zanotowano w Lublinie i Zamościu. W Lublinie zamknięto 4 technika zawodowe, (PAP)

Powołano Woj. Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych

Powołano Woj. Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych. W Białymstoku powołano do życia Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych. Zjednoczenie jest instytucją nadzorczą i zarządzającą państwowymi przedsiębiorstwami handlowymi. Sprawuje ono ogólny nadzór, koordynację i kontrolę tych przedsiębiorstw. Przy zjednoczeniu działa kolegium, na którym zapada wszystkie ważniejsze decyzje, dotyczące handlu państwowego na terenie naszego województwa. W skład kolegium wchodzi dyrektorzy wszystkich podległych placówek.

Na dyrektora zjednoczenia powołano dotychczasowego zastępcę kierownika Wojewódzkiego Zarządu Handlu ob. Jana Kolałkowskiego. Oprócz zjednoczenia istnieje Wydział Handlu Prezydium WRN, jako władza administracji państwowej, który zajmuje się sprawami handlu wszystkich pionów: państwowego, spółdzielczego i prywatnego. Stanowisko kierownika tego wydziału placuje ob. Jan Kubietel. (Rem)

U spółdzielców w Sejneńskim Przystawiance mają nową spółdzielnię

U spółdzielców w Sejneńskim Przystawiance mają nową spółdzielnię. — To nic, że dawna spółdzielnia w naszej wsi rozpadła się. Widocznie nie wszystko było w niej jak trzeba, a za słaby 7-osobowy kolektyw nie podolał wymogom prowadzenia zespołowej gospodarki, najwzrostego III typu. Spróbujemy inaczej... I postanowiliśmy spróbować inaczej. W ten sposób kilka dni temu we wsi Przystawianca (pow. sejneński) 11 członków podpisało statut spółdzielni typu Ib. W nowym kolektywie znalazło się trzech członków z byłej spółdzielni, a reszta — to rolnicy, którzy do spółdzielni przystąpią po raz pierwszy.

Dziki gęsi okupują pola

Dziki gęsi okupują pola. Na polach Ziemi Lubuskiej, zwłaszcza w pobliżu wsi powiatów jak: Wschowa, Głogów, Szprotawa polowały się w ostatnich dniach ogromne ilości dzikich gęsi. Ptaki, dużymi stadami po 50, 100 i więcej sztuk, obiadali w miejscach, gdzie nie było i przemierzają je szukając pożywienia.

Nasze rozmowy

Nasze rozmowy. Odwiedziliśmy w dniu 18 marca br. kilku producentów rolników i pracowników bielskich zakładów produkcyjnych. Tuż przed wyjazdem przeprowadziliśmy z nimi krótkie rozmowy na temat interesujących ich problemów III Zjazdu.

Jan Birycki hułnik z Białostockiej Huty Szkła

Jan Birycki hułnik z Białostockiej Huty Szkła. cieszy mnie to, że i o naszej Białostockiej hułnik mówią tam dosyć często. Jestem jak to mówią, takim lokalnym patriotą. Chodzi mi o sprawę szybkiego rozwoju gospodarczego naszego województwa. My, robotnicy dołujemy się do tego swojej solidną pracą i czynami społecznymi, ale przydałoby się więcej inwestycji. Warto na przykład rozbudowywać naszą hutę. Jeśli chodzi o nasze wewnętrzne sprawy, to uważam, że kolektywne zarządzanie, wspólne zbieranie i rozdanie, to jest to, co jest najważniejszą sprawą, o czym czyta się w „Gazecie”.

Stanisław Trojanowski mistrz szlifierni z FPiU

Stanisław Trojanowski mistrz szlifierni z FPiU. Urządzenie służące do produkcji takiej pszenicy nosi nazwę armatki i rzeczywiście wygląda trochę jak armata artyleryjska. Porównanie: podczas pracy słychać głośnie huk, a z lufy wystrzeliwuje się pszenica. Ziarno, pobawione łuski i oczyszczone, zamknięte jest w siatce, gdzie oprzowane jest przez liczące grzałki elektryczne, gdy temperatura zostanie osiągnięta poziom 200 stopni, ogrzewanie przerywa się, a do wnętrza armatki jest wlewanego przegrzana para wodna pod ciśnieniem około 13 atmosfer.

Proces przeliczenia uczestnikom żyłek, w których nie ma w trybie postępowania doraźnego. (PAP)

Problematy III Zjazdu. Oczekuję, że po Zjeździe zostanie ostatecznie zatwierdzonych kilka nurtujących spraw. Chociażby ten problem norm i zaszeregowania. Są takie działości, że robotnik musi wyrobić 200 procent normy, by zarobić 1500 złotych. I tak się dzieje w praktyce, a jest to zupełnie niepotrzebne. Normy muszą być ustalone według możliwości robotników i maszyn oraz muszą być takie stawki, by za 100 procent normy robotnik mógł otrzymać przeciętną w kraju płacę. Coś niecoś robi się już w tym kierunku, ale nie należy się w tym momencie przy czym otrzymywane ziarno ma takie właśnie o-sobliwe rozdział kształty. Co z tego dalej można zrobić, to już sprawa cukierników. Podobno po dodaniu kakao, czekolady, syropu cukrowego czy innych środków barwników otrzymuje się a „dobre przemyślenie” (a także ryzyko) — w tym kierunku, ale nie należy się w tym momencie przy czym otrzymywane ziarno ma takie właśnie o-sobliwe rozdział kształty.



Wiosna to pełnia... to szklarniach. CAP — fot. Dabrowiecki

Armaty strzelająca pszenicą...

Armaty strzelająca pszenicą... Urządzenie służące do produkcji takiej pszenicy nosi nazwę armatki i rzeczywiście wygląda trochę jak armata artyleryjska. Porównanie: podczas pracy słychać głośnie huk, a z lufy wystrzeliwuje się pszenica. Ziarno, pobawione łuski i oczyszczone, zamknięte jest w siatce, gdzie oprzowane jest przez liczące grzałki elektryczne, gdy temperatura zostanie osiągnięta poziom 200 stopni, ogrzewanie przerywa się, a do wnętrza armatki jest wlewanego przegrzana para wodna pod ciśnieniem około 13 atmosfer.

W Pełelach - po obrachunku

W Pełelach - po obrachunku. Natomiast w starej spółdzielni Pelele odbyło się ostatnie zebranie rozliczeniowe. Spółdzielcy z Pelele pracujący w zespołowej na 223 ha i wypracowali w ciągu roku 2.630 dniówek, czyli przeciętnie po 300 dniówek na rodzinę. Jest to niezbyt wiele, ale należy wziąć pod uwagę, że spółdzielcy mieli ostatnio do znacznego poszerzenia działki przysługowe.

Uśmiechnij się

Uśmiechnij się. Problemami III Zjazdu. Oczekuję, że po Zjeździe zostanie ostatecznie zatwierdzonych kilka nurtujących spraw. Chociażby ten problem norm i zaszeregowania. Są takie działości, że robotnik musi wyrobić 200 procent normy, by zarobić 1500 złotych. I tak się dzieje w praktyce, a jest to zupełnie niepotrzebne. Normy muszą być ustalone według możliwości robotników i maszyn oraz muszą być takie stawki, by za 100 procent normy robotnik mógł otrzymać przeciętną w kraju płacę. Coś niecoś robi się już w tym kierunku, ale nie należy się w tym momencie przy czym otrzymywane ziarno ma takie właśnie o-sobliwe rozdział kształty.

Problematy III Zjazdu. Oczekuję, że po Zjeździe zostanie ostatecznie zatwierdzonych kilka nurtujących spraw. Chociażby ten problem norm i zaszeregowania. Są takie działości, że robotnik musi wyrobić 200 procent normy, by zarobić 1500 złotych. I tak się dzieje w praktyce, a jest to zupełnie niepotrzebne. Normy muszą być ustalone według możliwości robotników i maszyn oraz muszą być takie stawki, by za 100 procent normy robotnik mógł otrzymać przeciętną w kraju płacę. Coś niecoś robi się już w tym kierunku, ale nie należy się w tym momencie przy czym otrzymywane ziarno ma takie właśnie o-sobliwe rozdział kształty.

Problematy III Zjazdu. Oczekuję, że po Zjeździe zostanie ostatecznie zatwierdzonych kilka nurtujących spraw. Chociażby ten problem norm i zaszeregowania. Są takie działości, że robotnik musi wyrobić 200 procent normy, by zarobić 1500 złotych. I tak się dzieje w praktyce, a jest to zupełnie niepotrzebne. Normy muszą być ustalone według możliwości robotników i maszyn oraz muszą być takie stawki, by za 100 procent normy robotnik mógł otrzymać przeciętną w kraju płacę. Coś niecoś robi się już w tym kierunku, ale nie należy się w tym momencie przy czym otrzymywane ziarno ma takie właśnie o-sobliwe rozdział kształty.

Problematy III Zjazdu. Oczekuję, że po Zjeździe zostanie ostatecznie zatwierdzonych kilka nurtujących spraw. Chociażby ten problem norm i zaszeregowania. Są takie działości, że robotnik musi wyrobić 200 procent normy, by zarobić 1500 złotych. I tak się dzieje w praktyce, a jest to zupełnie niepotrzebne. Normy muszą być ustalone według możliwości robotników i maszyn oraz muszą być takie stawki, by za 100 procent normy robotnik mógł otrzymać przeciętną w kraju płacę. Coś niecoś robi się już w tym kierunku, ale nie należy się w tym momencie przy czym otrzymywane ziarno ma takie właśnie o-sobliwe rozdział kształty.

Problematy III Zjazdu. Oczekuję, że po Zjeździe zostanie ostatecznie zatwierdzonych kilka nurtujących spraw. Chociażby ten problem norm i zaszeregowania. Są takie działości, że robotnik musi wyrobić 200 procent normy, by zarobić 1500 złotych. I tak się dzieje w praktyce, a jest to zupełnie niepotrzebne. Normy muszą być ustalone według możliwości robotników i maszyn oraz muszą być takie stawki, by za 100 procent normy robotnik mógł otrzymać przeciętną w kraju płacę. Coś niecoś robi się już w tym kierunku, ale nie należy się w tym momencie przy czym otrzymywane ziarno ma takie właśnie o-sobliwe rozdział kształty.

Chiny od strony kuchni i języka

Odczyt red. Strumffa

Zgodnie z zapowiedzią, w dniu 18 bm. w Domu Prasy odbył się odczyt red. Tadeusza Strumffa o Chinach.

Autor odczytu przebywał w ciągu dwóch lat jako pracownik naukowy na wydziale polonistycznym Uniwersytetu Pekinjskiego. W tym czasie zwiedził całe Chiny. Miał więc wiele do powiedzenia o tym ciekawym kraju. W ciągu trzech godzin (tyle trwał odczyt) nie mógł oczywiście opowiedzieć o wszystkim.

Zakład na zakończenie roku szkolnego

Uczniowie szkół województwa białostockiego z inicjatywą Związku Młodzieży Socjalistycznej przystąpili do zakładu imprez związanych z zakończeniem roku szkolnego.

Udział w zakładzie weźmie młodzież większych ośrodków szkolnych naszego województwa, a więc przede wszystkim Piątegosztoku, Elku, Łomży i Suwałk.

Interesujaco zapowiadają się obchody zakładu w Łomży. Młodzież szkolna tego miasta przygotowuje inscenizację wielkiego widowiska historycznego z dziejów tego starego grodu.

Niektóre imprezy zostaną poświęcone 22 lipca, w Święto Młodości.

K. Cz. Białystok

Województwo

- „Świat” w Wasilkowie — „Helena i mężczyźni”
- „I Maja” w Łapach — „Nocny patrol”
- „Zorza” w Elku — „Lapać złodzieja”
- „Millenium” w Łomży — „Orzeł”
- „Październik” w Łomży — „Noworoczna ofiara”
- „Bałtyk” w Suwałkach — „Zadzwonienie do mojej żony”
- Augustów — „Opowieść o Leninie”
- Bielsk - Podl. — „Ostatni strzał”
- Sieniatyce — „Zamach”
- Grajewo — „Ogniste wiorsty”
- Olecko — „Piękna tancerka”
- Zambrów — „Dwoje z wielkiej rzeki”
- Hajnówka — „Cichy Don” III część.
- Sokołka — „Wyznanie hochsztaplera F. Krulla”
- Mońki — „Dezerter”
- Goldap — „Pigułki dla Aurelii”
- Wys.-Mazow. — „Rose Bernd”

Cyrk szwedzki od 2 do 5 kwietnia występuje w Białymstoku

Zapowiedziany przez nas cyrk szwedzki wystąpi w Białymstoku w dniach od 2 do 5 kwietnia br. Przedstawienia odbywać się będą każdego dnia o godzinie 19, a 4 i 5 kwietnia dodatkowo o godzinie 15.

Przypominamy, że cyrk przyjeżdża z własnym lodowiskiem i słynnymi tresowanymi fokami. Największą atrakcją będą jednak występy znanej tancerki May Britt i 8 girls.

Przedsprzedaż biletów prowadzi Sekcja Turystyki, Sienkiewicza 6, tel. 23-93.



W Białymstoku

Teatr im. Al. Węgierki — „Opera za trzy grosze” B. Brechta — godz. 19.

KINA

- „Pokój” — „Czarująca istota”, prod. francusko-włoskiej, dodatek — „Strzeżcie się bliźniaczy”, godz. 11, 13.20, 15.40, 18 i 20.15 (od 18 lat).
- „Ton” — „Jaskółka”, prod. radzieckiej, dodatek — „Cyrk niedźwiedzi”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20 (od 16 lat).
- „TPP-R” — „Wesołe gwiazdy”, godz. 16, 18 i 20 (od 7 lat).
- „Roma” — „Siedmiu złodziei”, godz. 18 (od 12 lat).
- „Kolejarz” w Starosielcach — „Marty”, prod. USA, godz. 19 (od 12 lat).

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki — czynny codziennie od godz. 10 do 22 Księgarnia — od godz. 10 do 18, oprócz niedziel i świąt.

Klub TPP-R — godz. 17 Kominek harcerski w wykonaniu VII Drużyny Harcerskiej im. gen. K. Świerczewskiego przy Technikum Mechanicznym w Białymstoku. W Kominku udział weźmą uczestnicy walk w Hiszpanii.

W województwie

- „Świat” w Wasilkowie — „Helena i mężczyźni”
- „I Maja” w Łapach — „Nocny patrol”
- „Zorza” w Elku — „Lapać złodzieja”
- „Millenium” w Łomży — „Orzeł”
- „Październik” w Łomży — „Noworoczna ofiara”
- „Bałtyk” w Suwałkach — „Zadzwonienie do mojej żony”
- Augustów — „Opowieść o Leninie”
- Bielsk - Podl. — „Ostatni strzał”
- Sieniatyce — „Zamach”
- Grajewo — „Ogniste wiorsty”
- Olecko — „Piękna tancerka”
- Zambrów — „Dwoje z wielkiej rzeki”
- Hajnówka — „Cichy Don” III część.
- Sokołka — „Wyznanie hochsztaplera F. Krulla”
- Mońki — „Dezerter”
- Goldap — „Pigułki dla Aurelii”
- Wys.-Mazow. — „Rose Bernd”

W kilku wierszach

„POLICJANCY” w WDK

Dziś o godzinie 18 w sali WDK w Białymstoku zostanie wystawiona sztuka Sławomira Mrożka „Policjanci” w wykonaniu amatorskiego zespołu teatralnego WDK. Bilety w cenie 5 zł nabyć można w sekretariacie WDK.

SEMINARIUM DLA LAWNIKÓW

W piątek dnia 20 bm. o godz. 17-tej w sali nr 3 Sądu Wojewódzkiego odbędzie się kolejne zajęcie na seminarium dla lawników. Tematem zajęcia, które poprowadzi sędzia Sądu Wojewódzkiego N. Ejsmont, będą „Sprawy o rozwód i o unieważnienie małżeństwa”.

Następne zajęcie odbędzie się za dwa tygodnie.

KURS BRYDZA DLA POZATKUJĄCYCH

WDK w Białymstoku organizuje kurs brydża dla początkujących. Pierwsze zajęcia odbędzie się jutro, tj. w sobotę 21 marca. Kurs trwać będzie 28 godzin. Zajęcia prowadzi prezes Związku Brydża Sportowego p. Olszaniecki. Opłata — 60 zł.

Tylko dla brydżystów

W znajdującym się w kioskach „Ruch” drugim numerze miesięcznika Brydż, jest szereg ciekawych pozycji. Naszych niezbyt zaangażowanych brydżystów zainteresują napisane specjalnie dla nich napisane artykuły: Rozrywka i ekonomiczny system licytacji. Rutynewani znajdą tam nieznane u nas licytacje — cue bid. Poza tym jak zawsze dużo problemów, zadań, ciekawostek brydżowych oraz wiadomości krajowych i zagranicznych.

PAŃSTWOWY TEATR im. Al. Węgierki w Białymstoku zaangażuje od zaraz damską fryzjerkę kwalifikowaną. k 380-1

Dnia 18 marca 1959 r. zmarł długoletni pracownik Państwowych Gospodarstw Rolnych BRONISŁAW PANEK urodzony dnia 20.V.1911 roku W Zmarłym tracimy cennego, sumiennego i koleżeńskiego pracownika. Dyrekcja WZ PGR i Rada Zakładowa Cześć Jego pamięci! k 393-1

Białostockie pojazdy mechaniczne otrzymują nowe tablice rejestracyjne

Z początkiem br. wydział komunikacji drogowej całego województwa rozpoczęły przenieście tablic rejestracyjnych mechanicznych wszystkich typów. Jednocześnie wydawane będą tablice z wytłaczanymi numerami, których pierwsza litera „A” oznaczać będzie przynależność do województwa białostockiego, a dotychczas dopisywana pod numerem nazwa województwa będzie zlikwidowana. Druga litera (B, S, T, P lub H) odnosi się do poszczególnych powiatów.

Nowa rejestracja, połączona z przeglądami technicznymi, która obejmie swym zasięgiem ponad 18 tys. samochodów, motocykli i ciągników — ma m. in. na celu usunięcie dotychczasowej olbrzymiej różnorodności tablic. (s)

W Jedwabnem powstała spółdzielnia mieszkaniowa

Ostatnio 26 mieszkańców miasteczka Jedwabne (powiat łomżyński) zorganizowało Spółdzielce Zrzeszenie Budowy Domków Jednorodzinnych. Zamierzają oni we własnym zakresie produkować materiały budowlane i w roku bieżącym rozpocząć budowę 20 domków jednorodzinnych. (s)

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO »KOMUNA PARYSKA« w Jaworznie II, woj. krakowskie

przyjmie do pracy od zaraz do nowouruchomionych kopalń płytłych (upadowych) pracowników chętnych do pracy w górnictwie w wieku od 18 do 45 lat.

Dla pracowników zamiejscowych przygotowano pomieszczenia w dobrze zorganizowanych Domach Górników

UWAGA „POBOROWI”!

Mężczyźni rocznika 1937, 1938 i 1939, którzy podejmą pracę w kopalni przed „poborem” do wojska, zostaną przez kopalnię reklamowani, a po nienaganym przepracowaniu 3 lat w kopalni, zwolnieni zostaną od odbycia zasadniczej służby wojskowej.

Dyrekcja Kopalni „Komuna Paryska” w Jaworznie II (woj. krakowskie) k 387-0

SPÓŁDZIELNIA PRACY „CHEMIA-MECHANIKA” w Białymstoku, ul. Malmęda 12, tel. 58-05 ogłasza

Przetarg ograniczony na wykonanie i dostawę miseczek glinianych do zniczy nagrobkowych w ilości:

120.000 szt. pojemn. parafiny 100 gram. 80.000 szt. pojemn. parafiny 50 gram.

Udział w przetargu mogą wziąć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty składać w biurze Spółdzielni do dnia 31. III. 1959 r. do godz. 12-ej.

Wzory do obejrzenia codziennie w godz. 7—15-ej. Zastrzeżenie wybór oferenta i unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 2. IV. 1959 r. w biurze Spółdzielni o godz. 10-ej. k 391-1

ZAKŁAD NAPRAWCZO-PRODUKCYJNY MECHANIZACJI ROLNICTWA w BIAŁYMSTOKU, ul. Choroszczańska 24 oferuje sprzedaż z natychmiastową realizacją:

Przyczepy samochodowe 4-kołowe, nośność 3,5 tony, zł 21.000

Przyczepy samochodowe 4-kołowe, nośność 4 tony, zł 22.000.

Na sprzedane przyczepy Zakład udziela 6-miesięcznej gwarancji. k 379-0

Ogłoszenia Drobne

Dr. dr. Gostomskiej, Pięstrzeniewiczy i Balunowskiej oraz siostrze Mosiej za skuteczne przeprowadzenie zabiegu dentystycznego i troskliwą opiekę — serdeczne podziękowanie składa Apolonia Mojsa. g 742-1

Dr. Biedzińskiemu, dr. Wakulewskiemu, siostrze oddziałowej Mieczkowskiej oraz wszystkim lekarzom i całemu personelowi Szpitala MSW z oddziału chirurgicznego, za troskliwą opiekę w czasie choroby mojej żony serdeczne podziękowanie składa — Werpachowski. g 737-1

SPRZEDAŻ Sprzedam drzewo budulcowe nowe. Wiadomość: Białystok, Zacięńska 56. g 745-1

Sprzedam gospodarstwo rolne 2 ha wraz z zabudowaniami gospodarczymi, w tym dom elektryfikowany, niedaleko Białegostoku. Adres w Biurze Ogłoszeń. g 741-1

Sprzedam gospodarstwo rolne 6 ha z zabudowaniami, w dobrym stanie, 4 km od Białegostoku. Antoni Ostaszewski, kol. Halickie, poczta Białystok 7. g 743-1

Sprzedam samochód osobowy marki „Skoda” 1102, czterodrzwiowy, po głównym remoncie. Wiadomość: ul. Krakowska 3/1 m. 27, od godz. 16-tej. g 744-1

Sprzedam małodrożową bagażówkę o nośności 750 kg, po kapitalnym remoncie oraz skuter marki „Lambretta”. Tadeusz Ignatowski, Białystok, Szosa Żółtkowska 43. g 731-1

Sprzedam 7 ha ziemi zasianej zbożem (w tym łąka), stodołę, chlew we wsi Kuriany, pow. Białystok, Aleksander Luczewski. g 735-1

Sprzedam gospodarstwo rolne 9 lub 18 ha, wraz z zabudowaniami. Kol. Niewodnica, poczta Lewickie, pow. Białystok, Jan Rybak. g 733-1

Opony samochodowe z dętkami 900 x 16, prawie nowe oraz felgi fabryczne — sprzedam. Nikifor Andrzejuk, wieś Janowo, poczta Narew, woj. Białystok. g 734-1

Centrala Rybna prowadzi sprzedaż beczek po śledziach o pojemności 100 kg w cenie: 1 szt. 60 zł. W/w beczki są do nabycia w CR Białystok, Elk, Łomża i Suwałki. k 392-1

Sprzedam ciągnik marki „Zetor” oraz silnik elektryczny II KW. Stanisław Waszczeniuk, Bogusze, p-ta Sokółka, woj. Białystok. g 738-1

Zgubiono legitymację szkolną, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową nr 2 w Białymstoku, na nazwisko Marian Jamaliński. g 732-1

Zgubiono legitymację szkolną nr 812824, wydaną przez Szkołę Podstawową nr 5 w Białymstoku, na nazwisko Józef Koczan. g 736-1

SRUTOWNIKI kamieniowe rolnicze o dużej wydajności z gwarancją, w cenie od 3.720 zł oraz kamienie do śrutowników wykonuje Wytwórnia Szczecin, Curie-Skłodowskiej 10. p 799-1

146 KRYSZTYN T. WAND



Małster zaprowadza Zaczka do potajemki gdzie, po wypiciu kilku kieliszków wódki, wyznaje Zaczkowi, że Golik mimo kompresji etatów został przyjęty do pracy w ich zakładzie przy poparciu personalnego.

O wyniku rozmowy z małstrem Zaczek melduje Kostrzewie, który poleca mu przeprowadzić rozmowę z personalnym.

— Rzeczywiście — znówu odchrząknął — w tym wypadku uznaliśmy za możliwe odstąpić od okresu próbnego... Tylko, że jakoś wyleciało mi z pamięci. Trudno zresztą wymagać, by człowiek wkuwał wszystkie dane personalne.

— Znacze go dobrze? — Hm... o tyle o ile. — To znaczy, konkretnie mówiąc o ile? — Nno, tak jak każdego z naszych pracowników. Może nawet jeszcze mniej, bo jest u nas od tak niedawna. — A przedtem? — Potrzebnał przecząco głową.

— Nie. Zanim przyszedł do nas nie widziałem go nigdy na oczy. — Ciekawe — Zaczek z rozmyslną powolnością zapalał papierosa — i pomimo to przeforsowaliście przyjęcie go do pracy nawet wbrew stanowisku rady zakładowej?

147

Przejechał ręką po włosach. — Och... to przecież nie było tak. — Było — potwierdził bezapelacyjnie — właśnie dokładnie tak, jak powiedziałem. Nie myślcie, że jesteśmy głusi i ślepi. Przynajmniej nie zawsze. A więc w jaki sposób wytłumaczycie tę sprzeczność?

Poczerwieniał, potem pobał. Kilka razy otworzył obwolutę, jakby szukając w jej zawartości rachunku. Zamykał ją z powrotem, przyklepując bezsensownym ruchem dłoni. Był wyraźnie ugotowany.

Ktoś zapukał, zajrzał i przeprosił, znikając z pola widzenia. Zaczek szybko odwrócił głowę, nie był jednak pewny czy tamten nie zdażył dojrzeć jego twarzy. Był to jeden z tych, których usiłował bezskutecznie przepytwać na temat Golika. Niedobrze. Idąc tutaj Zaczek dołożył wszelkich starań, żeby go nikt nie zauważył. Ale teraz.

— A więc — przynaglił z nagłym rozdrażnieniem — czekam na odpowiedź!

— Tto... — personalny wlepił wzrok w niezbyt czystą podłogę — ja owszem, owszem... do pewnego stopnia poparłem sprawę Golika. Ale nie z własnej inicjatywy... skądże... Pan prezes mi polecił, żeby go przyjąć.

— Jaki prezes? — Jak to: jaki? — wytrzeszczył oczy — zarzudu naszej spółdzielni oczywiście.

— A on go zna od dawna? — Nie wiem... nie mówił mi tego. Ale chyba musi znać, skoro polecił.

— Sprawdźmy — Zaczek wstał z krzesła obciągając marynarkę — teraz pragnąłbym wyjaśnić o co chodzi. Otóż poszukujemy człowieka nazwiskiem Golik. Czy jest akurat tym Golikiem, który u was pracuje, tego jeszcze nie jesteśmy w stanie stwierdzić, ze względu na niekompletne personalia poszukiwanego. To kwestia pewnego czasu. Ale chyba sami zdajecie sobie sprawę z tego, że nasza rozmowa w żadnym wypadku nie może do niego dotrzeć. Uprzedzam, że sprawa należy do poważnych. Do bardzo poważnych — podkreślił z naciskiem — i w razie jakiegś najmniej nawet niedyskrecji byłibyśmy zmuszeni wyciągnąć jak najdalej idące konsekwencje. Jasne?

(Ciąg dalszy nastąpi)